

rolnicze abc

Wojewódzki finał konkursu AgroLiga 2014

Liderzy produkcji w swoich regionach

Najlepsi rolnicy i wiodące firmy produkujące wysokiej jakości wyroby, to laureaci wojewódzkiego finału konkursu AgroLiga 2014. Potrafią sprzedawać na wymagającym rynku, a przy tym wyróżniają się w regionie i pokazują, że rolnictwo może być nowoczesne, innowacyjne i dochodowe.

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztynska.pl

Konkurs AgroLiga wyróżnia oraz promuje rolników i firmy, stawiających na wysoką jakość produkcji, nowoczesność i innowacyjność. Nagrodzeni na poziomie wojewódzkim, a później ogólnopolskim są liderami produkcji w swoich regionach, a także umiejętnie korzystają ze środków unijnych. Na każdym etapie zwycięzcy wyłaniani są w dwóch kategoriach: rolnik oraz firma. Tegoroczne rozstrzygnięcie konkursu AgroLiga na poziomie wojewódzkim odbyło się 29 października w Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Olsztynie.

Gospodarstwo dbające o dobrostan

W kategorii rolnik mistrzem województwa warmińsko-mazurskiego zostało gospodarstwo państwa Zdzisława i Wiesławy Korzenieckich z Budzewa w gminie Budry. Zwycięskie gospodarstwo funkcjonuje od 1984 roku. Gospodarze zajmują się zarówno produkcją roślinną, jak i zwierzęcą. Aktualna powierzchnia gospodarstwa to około 677 hektarów. Wśród uprawianych roślin dominują głównie rośliny zbożowe, rzepak oraz rośliny strączkowe. Uprawa roślin jest prowadzona intensywnie i równolegle z produkcją zwierzęcą. Gospodarze hodują trzode chlewną — obecnie mają 499 macior, 2 knury, 1166 prosiąt,



Na poziomie wojewódzkim rozstrzygnięcie konkursu AgroLiga odbyło się 29 października w W-MODR w Olsztynie Fot. WMODR

3 276 warchlaków oraz 850 tuczników.

Zarówno produkcja roślinna, jak i zwierzęca odbywa się na europejskim poziomie. Gospodarstwo jest doskonale wyposażone w nowoczesne maszyny, sprzęt oraz budynki in-

wentarskie. Wszystkie budynki gospodarcze spełniają surowe unijne wymogi dotyczące zachowania dobrostanu zwierząt. Warunki bytowania zwierząt są wręcz doskonałe — obiekty są czyste, przestronne, klimatyzowane, a pomieszczenia porodowe są dodatkowo wyposażone w ogrzewanie podłogowe. Źródłem ciepła jest piec opałowy, w którym spalane są baloty słomy. Jest to więc idealne połączenie ekologii z ekonomią. Gospodarstwo Państwa Korzenieckich składa się z trzech obiektów zlokalizowanych we wsiach Budzewo oraz Sakieli Małe.

Przetwórstwo winniczków to dobry biznes

W kategorii firma tytuł mistrza województwa warmińsko-mazurskiego konkursu AgroLiga 2014 otrzymała firma „Warmex” z Wielbarka. Przedsiębiorstwo powstało w 1992 roku i początkowo podstawą jego działalności był skup i eksport runa leśnego. Z biegiem lat, w miarę rozwoju firmy „Warmex” postawił na przetwórstwo.

W 1996 roku firma kupiła zakład przetwórstwa spożywczego w Wielbarku i rozpoczęła przetwarzanie mięsa ślimaka winniczka. Obecnie firma jest czołowym polskim przedsiębiorstwem zajmującym się przetwórstwem ślimaków winniczków. Swoje wyroby sprzedaje nie tylko na rynku krajowym — znaczna część produkcji przeznaczona jest na eksport do krajów Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych. Wszystkie procesy technologiczne w zakładzie produkcyjnym odbywają się z zachowaniem europejskich norm i nie mają negatywnego wpływu na środowisko naturalne. Nowoczesne, zaawansowane technologicznie urządzenia i maszyny oraz wyspecjalizowana

kadra pracowników to gwarancja, że wszystkie przetwory opuszczające zakład produkcyjny są najwyższej jakości.

Pojadą na finał do Warszawy

Co roku reprezentanci z Warmii i Mazur doskonale radzą sobie podczas ogólnopolskiego finału konkursu AgroLiga, zajmując czołowe miejsca. Nic w tym dziwnego — typowo rolniczy region musi mieć czym się pochwalić. Jak poradzą sobie zwycięzcy finału regionalnego na arenie ogólnopolskiej? Przekonamy się niebawem. Krajowy finał konkursu AgroLiga 2014 odbędzie się w Warszawie w pierwszym kwartale 2015 roku.



W kategorii rolnik wojewódzkim mistrzem AgroLigi zostało gospodarstwo Zdzisława i Wiesławy Korzenieckich z Budzewa z powiatu węgorzewskiego Fot. archiwum prywatne

REKLAMA



**Warmińsko-Mazurski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie**
ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel. 089 526 44 39, 089 526 82 29
tel./fax 089 535 76 84
e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku
ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
tel./fax 087 520 30 31, 087 520 30 32
e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

EKSPERT RADZI

Rolniku, walcz o to, co się Tobie należy!

W ciągu ostatnich 5 lat aż 86 procent Polaków nie skorzystało z jakiegokolwiek pomocy prawnej, a 99 proc. tej grupy twierdzi, że nie miało takiej potrzeby. Ale czy na pewno tak jest? Z danych KRUS wynika, że 32 proc. wniosków o odszkodowanie jest rozpatrywanych negatywnie. Odмова w ponad 1/3 składanych wniosków o odszkodowanie za straty w rolnictwie to bardzo dużo. Zapewne przyjętych byłoby więcej wniosków, gdyby tylko odpowiednio je przygotowano i uargumentowano. Do tego zazwyczaj potrzebna jest jednak pomoc adwokacka.

Na Warmii i Mazurach jest mniej niż tysiąc radców prawnych przypadających na całe województwo. Liczba adwokatów należy tu do jednej z najniższych w Polsce. Czy poszkodowani rolnicy są w stanie skorzystać z ich pomocy?

Kiedy rolnik może potrzebować pomocy?

Zanieczyszczenia z pobliskiej fabryki zniszczyły część zbiorów; KRUS nie chce przyznać renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym; cukrownia nie wywiązuje się z umowy dotyczącej dostarczenia płodów rolnych, proponuje niższe stawki skupowe niż pierwotnie ustalone — to tylko kilka typowych dla Warmii i Mazur przypadków, w których rolnicy mogą potrzebować pomocy prawnika.

Rolnicy w sytuacjach niesprawiedliwego traktowania w urzędzie gotowi są machnąć ręką, bo brak im wiedzy jak egzekwować swoje prawa. Dostęp do adwokatów może być utrudniony np. ze względu na ich małą ilość jak na Warmii i Mazurach, a koszty pomocy prawnej wydają im się za wysokie. W Polsce przed skorzystaniem z usług prawnika wiele osób ciągle powstrzymuje bariera psychologiczna — tylko 19 proc. społeczeństwa skorzystało kiedykolwiek z porady prawnej. Odsetek rolników jest jeszcze niższy. Nie bez znaczenia jest cena porady prawnej — koszt przygotowania pisma do sądu na Warmii i Mazurach zaczyna się od 90 zł.

Ze statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że liczba spraw kierowanych do sądów powszechnych w Polsce rośnie z każdym rokiem. W ubiegłym roku było to 15,17 mln spraw, a rok wcześniej niewiele ponad 14 mln. W 2008 r. nieco ponad 11 mln. Na krajowym rynku jest obecnie ok. 40 tys. radców prawnych i działa 20 tys. firm świadczących usługi prawne, co zatem zrobić, żeby skorzystać z ich pomocy i co najważniejsze — nie zbankrutować?

W warmińsko-mazurskim też się da!

Rozwiązaniem może być pomoc prawna, w ramach posiadanego ubezpieczenia. W Niemczech około 40 proc. społeczeństwa ma ubezpieczenie ochrony prawnej. W Skandynawii odsetek jest jeszcze wyższy i przekracza 90 proc. W Polsce z takiego ubezpieczenia coraz śmielej korzystają lekarze czy kierowcy, dlaczego nie mieliby rolnicy?

Wg szacunków Concordii Ubezpieczenia już około 7,5 tys. rolników posiada różne pakiety ochrony prawnej. Choć daleko jeszcze do norm europejskich coraz więcej rolników faktycznie korzysta z pomocy prawnej od ubezpieczyciela. Taka ochrona obejmuje prowadzoną przez ubezpieczonego działalność rolniczą i może być przydatna np.: po wypadku przy pracy; w przypadku zniszczenia upraw przez zwierzę leśną lub mienia przez pracownika, czy przy dochodzeniu praw z umowy gwarancji maszyny.

— Korzystać z niej mogą także rolnicy prowadzący duże gospodarstwa i zatrudniający pracowników, np. w sytuacji, gdy pojawia się zarzut o niewypełnianie przepisów BHP; naruszenie praw pracowników; sporów z pracownikami o kradzież w miejscu pracy, czy wynagrodzenie. Ochrona prawna może też być pomocna w procedurach odwoławczych po przymusowych ubojach zwierząt — w ostatnich latach w Polsce było ich kilka. W takich i podobnych przypadkach rolnik może liczyć na telefoniczną poradę prawną lub osobiste spotkanie z adwokatem oraz pokrycie wszelkich kosztów

i opłat sądowych — mówi Marta Wieczorek-Kożuch, dyrektor Oddziału Concordii Ubezpieczenia w Olsztynie.

Co ciekawe, ochrona prawna może też być wreszcie pomocna podczas sporu z KRUS-em, Agencją Nieruchomości Rolnych, a nawet z... ubezpieczycielem. Przykładowo w sytuacji, gdy rolnik nie zgadza się z oszacowaniem szkody związanej ze zniszczeniem maszyny rolniczej. Ochroną mogą być objęci zarówno rolnicy indywidualni jak i przedsiębiorstwa rolne.

Od porady po zwrot kosztów sądowych

Pomoc może być udzielana w najprostszej formie jako telefoniczna porada prawnika, adwokata lub radcy prawnego. Obejmuje również koszty pisemnej opinii prawnej, wynagrodzenie adwokata/radcy prawnego, koszty egzekucyjne, koszty strony przeciwnej w przypadku przegrania sporu, koszty rzeczoznawców czy wreszcie opłaty i koszty sądowe wraz z należnościami dla świadków i biegłych. Te ostatnie w Polsce należą do jednych z najwyższych w Europie. Należy jednak zazna-



Marta Wieczorek-Kożuch, dyrektor Oddziału Concordii Ubezpieczenia w Olsztynie Fot. Concordia

czyć, iż ochrona w wariancie Agro nie dotyczy sfery komunikacji, sfery życia prywatnego rolnika lub innej niż rolniczej działalności gospodarczej. Ochronę w tym zakresie gwarantują odpowiednie warianty: Auto, Rodzina i Biznes. Wykluczone są też działania prawne wynikające z przestępstw umyślnych.

— Na pewno potrzebne jest jeszcze sporo edukacji i uświadamiania, że taki produkt jak ochrona prawna na polskim rynku istnieje i daje realną ochronę. Sprawa sądowa to najskuteczniejsza droga egzekwowania swoich praw, a przy instrumentach takich jak ochrona prawna kwestia finansowa przestaje stanowić barierę — dodaje Marta Wieczorek-Kożuch.

Kiedy rolnik może skorzystać z ubezpieczenia ochrony prawnej?

Przykłady przygotowane przez Concordię Ubezpieczenia:

- Rolnik uległ wypadkowi podczas jazdy ciągnikiem. Od kogo dochodzić odszkodowania?
- Zanieczyszczenia z pobliskiej fabryki zniszczyły część zbiorów lub spowodowały spadek pogłowia zwierząt gospodarskich.
- Rolnik ma odpowiadać za to, że nieświadomie odprowadził do rzeki silnie zanieczyszczone ścieki.
- Rolnikowi zarzuca się nieumyślne spowodowanie pożaru stodoły, w wyniku czego wiele osób znalazło się w niebezpieczeństwie.
- Ubezpieczony domaga się od pracownika odszkodowania za zniszczone narzędzie, towar czy też za utratę ważnego klienta.
- Zakupiony kombajn, ciągnik, ładowarka teleskopowa, dojarka ma wady, których nie chce uznać dystrybutor — ochrona z zakresu umowy gwarancji i rękojmi.
- Pokrycie kosztów rzeczoznawcy, który w przypadku sporu, oceni szkodę w uprawie rolnej objętej ubezpieczeniem.
- Spór z tytułu umowy najmu pokoi i sprzedaży turystom posiłków domowych (agroturystyka).

REKLAMA

CONCORDIA
UBEZPIECZENIA



Ochrona Prawna

Twój (S)PRAWNY OPIEKUN

gwarancją zwrotu kosztów prowadzonych sporów prawnych do kwoty 100 000 zł na zdarzenie. Wykup ubezpieczenie i korzystaj z usług Adwokata — zadbaj o swój portfel już dziś.

Oddział Concordii Ubezpieczenia w Olsztynie

ul. Piłsudskiego 32, 10-578 Olsztyn, tel. 89 521 86 87, fax 89 523 72 94
olsztyn@concordiaubezpieczenia.pl, www.concordiaubezpieczenia.pl

Wywiad z prezesem ARiMR Andrzejem Grossem

Przeprowadzka na wieś, czyli 10 lat Polski w UE

— W telewizji brytyjskiej od kilkunastu lat popularnością cieszy się program opowiadający o ucieczce z miasta na wieś. Jeszcze kilka lat temu w polskich realiach wydawało się to abstrakcją, by nie rzec: brakiem rozsądku, by dobrze sytuowany mieszkaniec miasta porzucił je dla wsi z własnej woli. Od jakiegoś czasu jest inaczej, a ucieczka na wieś nie jest już w Polsce przejawem nieroztropności.

— Istotnie, dawniej wieś kojarzyła się głównie z ciężką pracą, zacofaniem i słabym dostępem mieszkańców do infrastruktury. Taka zmiana miejsca zamieszkania postrzegana była raczej jako degradacja społeczna. Mówiąc w skrócie, mieszkanie na wsi było po prostu niemożliwe. Ale dziś, w 10 lat po wejściu do Unii Europejskiej, sytuacja uległa diametralnej zmianie. W świetle badań CBOS, przeprowadzonych pod koniec 2013 r., przeprowadzka z miasta na wieś to według 56 proc. ankietowanych oznaka awansu społecznego oraz odniesionego sukcesu. Co ciekawe, takiego zdania są z reguły osoby wykształcone oraz bardziej zamożne. Znacząco też wzrósł prestiż zawodu rolnika, co także pokazują wyniki badań opinii społecznej.

— Co się stało, że w ciągu tych 10 lat obecności w UE tak bardzo zmieniło się postrzeganie wsi?

— Zmieniło się postrzeganie wsi, bo sama wieś uległa wielkiej transformacji. Strumień środków pomocowych UE, który za pośrednictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozdyskrebowano na wsi w formie licznych programów pomocowych, został świetnie wykorzystany przez rolników, przedsiębiorców rolno-spo-

żywczych oraz samorządy. Dzięki tym środkom odnotowano wzrost dochodów rolników, obserwujemy także postępujący proces odmładzania struktury wiekowej. Dziś w Polsce mamy aż 13 proc. młodych rolników, to jest takich, którzy nie ukończyli 40 lat, średnia unijna to zaledwie 7,5 proc. Tak jak i dotychczas w nowej, nadchodzącej unijnej perspektywie budżetowej będziemy wspierać młodych rolników. Wzrost dochodowości rolnictwa i przejmowanie gospodarstw przez młodych ludzi to z pewnością dwa istotne czynniki, które przyczyniły się do zburzenia wcześniejszego wizerunku naszej wsi. Ważna jest również poprawa infrastruktury wiejskiej (budowa wodociągów, kanalizacji, oczyszczalni ścieków), ale też inwestycje w wiejskie instytucje kultury. Specjalne programy wsparły także aktywność środowisk lokalnych, pobudzając do działania drzemający w nich potencjał. Warto podkreślić także fakt, iż wszystkie te przemiany na wsi odbywają się z poszanowaniem środowiska naturalnego.

— Z Pańskiej wypowiedzi wylania się budujący wizerunek rolnictwa i wsi. Czy proces tej transformacji przebiegał gładko i bez przeszkód?

— Początki wcale nie były łatwe. Przed przystąpieniem do UE rolnicy byli grupą społeczną nastawioną raczej sceptycznie do akcesji. Unia jawiła się jako instytucja, która, owszem, dopłaca do produkcji i ją wspiera, ale jednocześnie istniały poważne obawy, że uzyskanie pomocy będzie niezwykle trudne. Generalnie panowało przekonanie, że sytuacja rolników może się nawet pogorszyć. Już jednak w pierwszym roku po akcesji uruchomiono wypłatę płatności bezpośrednich, dostępne stały się także inne fundusze Wspólnej Polityki Rolnej, producenci rolni zaczęli odczuwać efekty przedakcesyjnego programu SAPARD, którym nasz kraj objęty był już od 2002 roku. Nastawienie rolników zaczęło się zmieniać, a po trzech latach od wejścia do Unii badanie

opinii społecznej pokazało ogromną przemianę postaw na wsi. Rolnicy i mieszkańcy wsi jako główni beneficjenci unijnej pomocy z przeciwników UE zmienili się w jej orędowników. Trzeba też zauważyć, że poza dopłatami bezpośrednimi pozostałe instrumenty pomocowe nie są już tak popularne. Trafiają one jednak do coraz szerszego grona beneficjentów, ale by po nie sięgnąć, trzeba się wykazać pewną przedsiębiorczością i odwagą. Jednak te udane inwestycje współfinansowane ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, które liczymy już w dziesiątkach tysięcy, stanowią znakomitą zachętę dla pozostałych rolników.

— Czy to oznacza, że na wsi jest już tak, jak byśmy chcieli? Że osiągnęliśmy stan pożądaný?

— Oczywiście, że nie. Proces transformacji ciągle trwa. Przed nami przecież nowa perspektywa budżetowa 2014-2020. Mamy jeszcze sporo do nadrobienia. Choćbyby niekorzystna struktura agrarna. Tu zmiany nie postępują tak szybko. Tendencja jest jednak optymistyczna. Obecnie średnia wielkość gospodarstwa rolnego to 10,42 ha, podczas gdy w 2004 r. było to ok. 6,5 ha. Z pewnością mamy także zbyt mało gospodarstw towarowych. Czyli takich, które produkują nie tylko na własne potrzeby. W nowej perspektywie finansowej będą możliwości wsparcia takich niewielkich gospodarstw tak, by ułatwić im możliwość produkcji na rynek. Bardzo cieszy tendencja zrzeszania się producentów rolnych w grupy. Teraz trzeba popracować nad rozwojem więzi pomiędzy produkcją, przetwórstwem i handlem tak, by zapewnić stabilne rynki zbytu dla ich produktów. To zadanie na najbliższy czas. Poza tym producenci rolni, przedsiębiorcy i samorządy nadal mają ciekawe pomysły rozwojowe, ale w kończącej się perspektywie 2007-2013 nie starczyło pieniędzy na realizację wszystkich projektów. Wkrótce pojawią się nowe możliwości w PROW 2014-2020.



— Zmieniło się postrzeganie wsi, bo sama wieś uległa wielkiej transformacji — mówi Andrzej Gross, prezes ARiMR. Fot. ARiMR

— Przez te 10 lat to Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którą Pan kieruje, pośredniczyła w przekazywaniu środków pomocowych na wieś. Nie wątpliwie odnieśliście sukces. Z czego, jako prezes tej instytucji, jest Pan szczególnie dumny?

— Uważam, że zbudowanie sprawnej struktury organizacyjnej i wyposażenie jej w niezbędne procedury umożliwiające sprawną i zgodną z prawem dystrybucję środków pomocowych to podstawa tego sukcesu. Jestem dumny z tysięcy pracowników Agencji, którzy na co dzień obsługują beneficjentów i rozpatrują ich wnioski, cały czas doskonaląc swoje umiejętności i poszerzając wiedzę. Myślę, że sprawne działanie tej instytucji oraz ambicja i kompetencje naszych pracowników przyczyniły się do skali tych zmian. Szczególną satysfakcję odczuwam także, patrząc na tych przedsiębiorczych beneficjentów, którzy zdecydowali się podjąć ryzyko in-

westycyjne i skorzystać z ofertowanych przez Agencję środków pomocowych. Zrealizowane przez nich inwestycje, współfinansowane ze środków UE, to nie tylko powód do zadowolenia dla nich, ale to także znakomity przykład dla wszystkich rolników czy przedsiębiorców, to dowód, że można, że sukces jest w zasięgu ręki. Proszę sobie przypomnieć, jak wyglądał obraz naszych obszarów wiejskich za granicą jeszcze kilkanaście lat temu. Te obrazki furmanek ciągniętych przez konie są już dziś sentymentalnym wspomnieniem, bo przecież wzrost liczby wszelkiego rodzaju maszyn i budynków, zakupionych i zbudowanych dzięki wsparciu z programów Wspólnej Polityki Rolnej UE, jest imponujący.

— Jak tak dalej pójdzie, to za kilka lat większość mieszkańców miast będzie chciała przeprowadzić się na tę nowoczesną wieś.

— Rzeczywiście, tendencja jest z pewnością wzrostowa, w badaniu CBOS z końca

2013 r. aż 40 proc. mieszkańców miast deklarowało chęć przeprowadzki, ale nie sądzę, że nastąpi jakiś lawinowy wzrost w tym zakresie. Przemiany, które się dokonują na wsi, nie zmieniają przecież istoty tego miejsca. Oczywiście dla ludzi ceniących bliskość natury, samodzielność i niezależność zawód rolnika pewnie zawsze będzie zachęcającą perspektywą. Z pewnością natomiast będziemy obserwować coraz więcej pozytywnych efektów symbiozy wsi i miasta. Bo przecież rozwój sektora rolno-spożywczego przekłada się na wzrost koniunktury w gospodarce narodowej i w istocie służy to również konsumenci. Prężnie rozwija się także agroturystyka będąca odpowiedzią na chęć mieszkańców miast poprobowania uroków życia na wsi. Nowe miejsca pracy w rolnictwie, które powstały dzięki programom unijnym, także służą przecież mieszkańcom miast odwiedzającym licznie tereny wiejskie.



Do zbóż i strąkowych potrzebny inny typ urządzeń uprawowych

Strip-till w wąskich rzędach?

W poprzednich artykułach o pasowej uprawie roli przedstawiono jej przydatność w roślinach uprawianych w szerokich rzędach, przede wszystkim kukurydzy, ale również burakach cukrowych i rzepaku. Wszystkie te rośliny razem zajmują w Polsce około 20 proc. powierzchni zasiewów. Ponad 70 proc., w niektórych latach prawie 80 proc. zajmują zboża i inne rośliny uprawiane w zwartych łanach, w rozstawie rzędów wynoszącej kilkanaście centymetrów. Czy jest możliwe zastosowanie pasowej uprawy roli również w tych uprawach?

dr inż. Tomasz Piechota
mgr inż. Mariusz Kowalski
Uniwersytet Przyrodniczy
w Poznaniu
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W ojczyźnie pasowej uprawy roli, Stanach Zjednoczonych, praktycznie nie stosuje się tej technologii do siewów wąskorzędowych. Wynika to głównie z braku zapotrzebowania farmerów na tego typu sprzęt. Większość upraw prowadzona jest w szerokich międzyrzędziach — kukurydza, soja, słonecznik, bawełna, buraki cukrowe, orzeszki ziemne itp. — a w rejonach uprawy pszenicy warunki glebowe i klimatyczne sprzyjają stosowaniu siewu bezpośredniego.

Uprawa pasowa byłaby zbędnym dodatkowym zabiegiem, nie dającym żadnych korzyści a jedynie generującym koszty. Dopiero przeniesienie idei pasowej uprawy roli do Europy, w zupełnie inne warunki przyrodnicze i odmienne uwarunkowania rolnicze, w rejonach o zimnych glebach i zbożach dominujących w strukturze zasiewów sprawiło, że postawiono pytanie czy strip-till można zastosować w roślinach uprawianych w wąskie rzędy?

Siew taśmowy na kilkanaście centymetrów

Adaptacja strip-till do siewu roślin uprawy wąskorzędowej wymagała całkowicie nowego

podejścia do technologii i skonstruowania od podstaw nowych typów narzędzi uprawowych. Najistotniejszym problemem było zmniejszenie szerokości uprawianych pasów i odległości między pasami. W praktyce udało się zmniejszyć odległości między pasami do 30-37 cm. Jest to jednak i tak zbyt dużo aby wysiewać pojedynczy rząd zboża. Dlatego w każdym pasie wysiewa się kilka rzędów najczęściej dwa lub rozsiewa ziarno rzutowo w formie taśmy, szerokiej na kilkanaście centymetrów. Siew taśmowy wykonywany jest siewnikami pneumatycznymi z redlicami w formie gęsiostopki. Siew rzędowy najczęściej z użyciem redlic talerzowych, rzadziej dławowych.

Zagospodarowanie resztek przedplonu jest tym ważniejsze, im jest ich więcej i im mniej czasu jest do siewu

Uprawa roli i siew w tym samym przejeździe

Elementy robocze agregatu uprawowego są zredukowane w porównaniu z narzędziami przeznaczonymi do uprawy pasowej pod kukurydzą. W niektórych modelach pozostały jedynie zęby spulch-

niające glebę i wały dogniatające, niekiedy zastępowane przez inne elementy prowadzące rolę.

Redukcji uległa głębokość uprawy. Maksymalna głębokość pracy agregatów do pasowej uprawy pod zboża, to zazwyczaj 20-25 cm, ale niekiedy jedynie 15 cm. Szerokość uprawionego pasa, to tylko kilkanaście centymetrów. Dlatego siew nasion odbywa się zawsze w tym samym przejeździe, co uprawa roli, aby precyzyjnie trafić redlicami siewnika w uprawioną rolę. Teoretycznie jest możliwa uprawa i siew w osobnych przejazdach, dzięki bardzo dokładnemu naprowadzaniu satelitarnemu. Niektóre firmy maszynowe nawet testowały takie technologie, ale w praktyce na razie się nie przyjęły.

Szerokość uprawionego pasa jest szersza

Większość modeli używanych do siewu zbóż to agregaty uprawowo-siewne z siewnikami pneumatycznymi, nabitymi na agregat do pasowej uprawy roli. Tylko nieliczne konstrukcje są samodzielnymi narzędziami przeznaczonymi do sprzęgania z siewnikiem rzędowym.

Szerokość robocza dostępnych na rynku agregatów zaczyna się od 3 m a wymagana moc ciągnika to, przy tej szerokości, około 140-160 KM. Zapotrzebowanie mocy zależy

oczywiście od rodzaju gleby, ale również od głębokości pracy, intensywności wzniesienia gleby i prędkości roboczej.

Ograniczenie szerokości międzyrzędzi powoduje, że nie wszystkie agregaty uprawiają rolę w sposób ściśle pasujący do definicji uprawy pasowej. Często szerokość uprawionego pasa jest dużo szersza niż połowa międzyrzędzia, a niekiedy naruszona jest praktycznie cała powierzchnia roli. Ponieważ jednak wzniesienie międzyrzędzi jest zazwyczaj bardzo płytke i większość ściółki pozostaje na powierzchni a głębokie wzniesienie roli przypada pod rzędami roślin, to w praktyce można uznać, że wszystkie te maszyny uprawiają rolę pasowo.

Zagospodarowanie resztek przedplonu

Znaczne uproszczenie budowy maszyn sprawia, że gleba nie zawsze jest idealnie przygotowana do siewu. W przypadku zbóż można to niwelować przez zwiększenie normy wysiewu o 5-10 proc., podobnie jak to jest zalecane w innych technologiach uproszczonych. Nie jest to jednak żelazna reguła, ponieważ dużo zależy od warunków w polu oraz umiejętności rolnika. Wraz z nabieraniem doświadczenia w nowej technologii, poprawia się jakość uprawy i siewu. Jednym z ważniejszych elementów jest

zagospodarowanie resztek przedplonu. Tym ważniejsze, im jest ich więcej i im mniej czasu upłynie od zbioru przedplonu do siewu. Dokładne pocięcie i równomierne rozrzućenie to podstawa. Można jednak dodatkowo „pielęgnować” mulcz przez bronowanie broną ścierniskową, dodatkowe rozdrabnianie kosiarką mulczującą, a w przypadku twardego ścierniska po kukurydzy, czy rzepaku również walowanie specjalnymi wałami zeberkowymi.

Siew pszenicy ozimej po kukurydzy, szczególnie na ziarno, to typowy przykład „trudnych” następstw, w których bardzo istotne jest prawidłowe zagospodarowanie mulczu. Zwiększenie rozstawu uprawianych pasów, w porównaniu do strip-till w kukurydzy, zwiększa ryzyko zapychania narzędzi a brak miejsca na dodatkowe elementy czyszczące glebę w rzędzie z resztek roślinnych utrudnia uprawę. Dlatego do kwestii mulczu należy podejść starannie i ostrożnie, niż w uprawie pasowej pod kukurydzą. Pielęgnacja ścierni jest też korzystna w sytuacji siewu zbóż ozimych po innych zbożach. Przyspiesza kiełkowanie samosiewów i umożliwia ich chemiczne zwalczanie przed siewem, aby nie zachwyciły kolejnej uprawy, w której nie ma już możliwości ich chemicznej kontroli.



Agregat o uproszczonej budowie ograniczonej do zęba wznoszącego glebę, redlicy siewnika i elementu zagarniającego Fot. Tomasz Piechota



Redlica gęsiostopkowa rozsiewająca nasiona na szerokość kilkunastu centymetrów i tworząca wysianą taśmę w uprawionym pasie Fot. Tomasz Piechota

Pod skosem do starych rzędów

Kierunek uprawy powinien być corocznie zmieniany, najlepiej aby przebiegał pod skosem do starych rzędów, zapewnia to wzruszanie i nawożenie co roku nowych partii gleby oraz ułatwia utrzymanie w miarę wyrównanej powierzchni pola. Zmiana kierunku nie musi być duża, nie zaleca się natomiast pracy poprzecznie do zeszłorocznych rzędów, szczególnie jeśli powierzchnia jest nierówna a ściernę po przedplonie świeża i niekruszona.

Wgłębne nawożenie ogranicza wymywanie

Nawożenie podstawowe stosowane jest najczęściej jednocześnie z uprawą roli, wgłębnie, pod zab agregatu. Korzyści takiego nawożenia są dość oczywiste. Uniknięcie dodatkowego przejazdu daje oszczędności czasu i paliwa oraz zmniejsza liczbę kolein na polu. Wgłębne umieszczenie nawozów ogranicza natomiast ich wymywanie przez spływ powierzchniowy, poprawia dostępność dla korzeni oraz stymuluje głębokie korzenie roślin.

Brak jest praktycznie ścisłych zaleceń dotyczących

dawek składników pokarmowych wprowadzanych w nawozach w tej technologii. Strip-till pod zboża jest stosowany zbyt krótko, aby można je już opracować. Podstawowe nawożenie fosforem i potasem w zasadzie nie powinno różnić się od stosowanego w innych technologiach uprawy roli. Dawkę najlepiej ustalać w oparciu o zasobność gleby i prognozowany plon.

Wolniejsza mineralizacja azotu

Drobnych zmian może natomiast wymagać nawożenie azotowe. W innych, wcześniej wprowadzanych technologiach uproszczonych, obserwowano wolniejsze nagrzewanie roli wiosną i w efekcie wolniejszą mineralizację azotu z gleby. Dlatego pierwsza dawka wiosenna powinna być nieco większa niż na glebach oranych. Oznacza to czasem wzrost całkowitej dawki azotu, ale często jedynie przesunięcie części dawki na pierwszy termin. Najprecyzyjniejsza jest ocena aktualnego zapotrzebowania roślin na azot, używając na przykład przenośnych N-testerów. Można założyć, że w uprawie pasowej będzie zachodziła analogiczna sytuacja.

Szczególnie bobik, soja i fasola

Agregaty do pasowej uprawy roli stosowane w zbożach można wykorzystać do siewu innych roślin uprawianych w zwartym łanie. Rzepak może być wysiewany tradycyjnie w wąskich rzędach, podobnie jak zboża, lub w szerszych rozstawach równych odstępom między pasami, wtedy na każdy pas wysiewa się jeden rząd roślin. Ten sposób uprawy jest podobny do uprawy w szerokich międzyrzędziach z użyciem punktowych siewników buraczanych. Różni się nieco mniejszymi rozstawami rzędów, oraz wykorzystaniem siewnika rzędowego.

Rośliny strączkowe nie różnią się znacząco agrotechniką od zbóż. Z powodzeniem więc można wykorzystywać agregaty do pasowej uprawy zbóż do siewu motylkowych grubonasiennych. Niektóre gatunki strączkowych mogą być wysiewane w większym rozstawie rzędów, szczególnie bobik, soja i fasola. Zmiana typu redlic gesiostopkowych na węższe albo wyłączenie części redlic talerzowych pozwala osiągnąć efekt jednego rzędu w każdym uprawionym pasie.

W uprawie bobiku duże zna-



Agregaty do pasowej uprawy zbóż można wykorzystywać do siewu roślin motylkowych

Fot. Tomasz Piechota

czenie ma możliwość łatwego umieszczenia nasion na głębokości 10-12 cm, co bywa trudne w innych, szczególnie uproszczonych technologiach uprawy roli. Tak głęboki siew tego gatunku poprawia warunki wodne do kiełkowania, sprzyja jego głębokiemu korzenieniu oraz tworzeniu korzeni przybyszowych na podziemnej części łodygi. Ko-

rzystne efekty głębokiego siewu są szczególnie widoczne na glebach lżejszych i w rejonach o deficytach wody, której bobik potrzebuje w dużych ilościach.

Uniwersalne nie tylko do siewu

Agregat do pasowej uprawy roli pod zboża jest maszyną dość uniwersalną, a jego za-

stosowanie można porównać do siewnika zbożowego. Można na nim wysiewać wiele roślin, poza wymienionym wcześniej rzepakiem również inne oleiste rośliny pastewne oraz międzyplony. W wielu gospodarstwach taki zestaw może więc zostać jedyną maszyną do uprawy roli i siewu, co niweluje wysoką cenę zakupu.

REKLAMA

Agro

MAGAZYN BYDGOSZCZ

ul. Fordońska 405A

tel. 52 343 92 23



CZĘŚCI ROBOCZE DO MASZYN 70 PRODUCENTÓW



DIGER



DISKOMAT



FALCON



TURBULENT 3 do 5 m



TRIOLENT od 3 do 8 m



92 HRA

**CENY FABRYCZNE • 3 LATA GWARANCJI
SERWIS I DOSTAWA CZĘŚCI 24h**

www.agro.bydgoszcz.pl

Działania promocyjno-informacyjne Agencji Rynku Rolnego

O dobrej żywności uczą się już najmłodsi



Dużym zainteresowaniem cieszą się cyklicznie warsztaty kulinarne dla osób pracujących w gospodarstwach agroturystycznych

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztynska.pl

Udział w konkursach kulinarnych, organizowanie imprez dla przedszkolaków i uczniów oraz warsztaty dla kucharzy obecnych i przyszłych — to tylko niektóre z szeregu działań w zakresie promocji żywności, które z powodzeniem realizuje olsztyński Oddział Agencji Rynku Rolnego.

Nasza regionalna żywność ma doskonałą jakość i wartości smakowe, nadal jednak trzeba ją promować nie tylko na skalę międzynarodową i ogólnopolską, ale przede wszystkim w wymiarze regionalnym.

— Wychodzimy z założenia, że najlepsze efekty przynoszą oddolne akcje, które prowadzimy wśród mieszkańców regionu w różnych kategoriach wiekowych — wyjaśnia Andrzej Milkiewicz, dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie. — Warto zauważyć, że nasza polska żywność doskonale radzi sobie na rynkach zagranicznych,

nadal natomiast jest nie do końca doceniana na rynku wewnętrznym. Zalała nas fala żywności produkowanej na przemysłową skalę, która ma niewiele wspólnego z tradycyjną jakością i naturalnym smakiem. Przez nasze autorskie działania chcemy zwrócić uwagę na to, co mamy w regionie najcenniejszego, czyli wyjątkową żywność, przygotowaną na bazie sprawdzonych przepisów z wysokiej jakości, lokalnych i regionalnych surowców. Promujemy Warmię, Mazury i Powiśle oraz wytwarzane na tych terenach surowce, produkty i potrawy.

Warsztaty dla kucharzy obecnych...

Aby bogate tradycje kulinarne nie zginęły, potrzebni są ludzie, którzy będą je kultywować. To dlatego Agencja Rynku Rolnego organizuje szkolenia i warsztaty dla tych, którzy kuchnią regionalną zajmują się na co dzień lub będą się nią zajmować w przyszłości. Prowadzone są warsztaty dla właścicieli oraz ku-

charzy pracujących w gospodarstwach agroturystycznych, którzy na co dzień starają się podawać swoim gościom tradycyjne, regionalne potrawy. Frekwencja podczas takich warsztatów i zaangażowanie uczestników pokazują, że takie inicjatywy mają sens i są naprawdę potrzebne. Co więcej, sami uczestnicy warsztatów w specjalnie przygotowanych ankietach wysoko oceniają przydatność zajęć i deklarują chęć uczestnictwa w tego typu warsztatach w przyszłości.

... i dla przyszłych mistrzów kuchni

Jednym z ciekawych działań, które przyjęły już cykliczną formę, są warsztaty organizowane w czterech szkołach gastronomicznych w naszym regionie. Na warsztatach uczniowie poznają potrawy przygotowywane na bazie konkretnych surowców. Dwa lata temu była to wołowina, rok temu — dziczyzna, a w tym roku pierwsze skrzypce na talerzach grał drób w postaci kaczki i gęsi. 27 października w Zespole Szkół Gastronomiczno-Spożywczych w Olsztynie na warsztatach spotkali się nie tylko uczniowie i nauczyciele, ale też po raz pierwszy z lekcji gotowania mogli skorzystać także rodzice uczniów. — Kaczka i gęś kiedyś królowały na regionalnych stołach. Dziś jednak nie sięgamy po nie zbyt chętnie, często z powodu braku dobrych przepisów — mówi Andrzej Milkiewicz. — Pokutuje pogląd, że kaczka i gęś są trudne i żmudne w przygotowywaniu. Tymczasem my pokazujemy uczniom, że tradycyjne, sprawdzone receptury połączone z nowoczesnymi urządzeniami w kuchni pozwalają na odtworzenie dawnego smaku przy mniejszym nakładzie czasu. Nie musimy przecież piec w piecach opalanych drewnem, możemy budować tradycję na bazie nowoczesnych technologii.

Uczymy najmłodszych zdrowego smaku

W ciekawych zajęciach, organizowanych przez olsztyński Oddział ARR biorą też udział przedszkolaki. Zamiłowania do tradycji i regionalnych smaków warto bowiem uczyć dzie-

ci w myśl zasady: czym skrupka nasiąknie za młodu, tym na starość trąci. Kilka tygodni temu takie warsztaty odbyły się w Przedszkolu Miejskim numer 5 w Olsztynie. Pod okiem doświadczonego kucharza przedszkolaki przygotowały potrawy z owoców i warzyw: salatkę owocową, gofry ze szpinakiem, surówkę z marchewki oraz soki warzywne. O dziwo, nawet te maluchy, które deklarowały niechęć do warzyw, z przyjemnością i ze smakiem zjadły przygotowane potrawy.

Edukacja przyszłych rolników

Edukować warto nie tylko konsumentów i kucharzy, ale też producentów. Agencja Rynku Rolnego prowadzi też działania w tej sferze, realizując pokazy i warsztaty dla uczniów szkół rolniczych. We wrześniu tego roku na terenie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie odbyły się zajęcia edukacyjne dla uczniów szkół rolniczych z Dobrocina, Karolewa, Ostródy i Smolajna.



— Przez nasze autorskie działania chcemy zwrócić uwagę na to, co mamy w regionie najcenniejszego, czyli wyjątkową żywność, przygotowaną na bazie sprawdzonych przepisów z wysokiej jakości, lokalnych i regionalnych surowców — wyjaśnia Andrzej Milkiewicz, dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie



Tegoroczne zajęcia kulinarne w Zespole Szkół z kaczki i gęsi



Pod okiem doświadczonego kucharza z owoców i warzyw



Kolejny rok na UWM w Katedrze Hodowli z Dobrocina, Karolewa, Ostródy i Smolajna



Agencja uczestniczy w licznych imprezach

Działania promocyjne i informacyjne Agencji

Agencja Rynku Rolnego prowadzi promocję produktów rolnych i produktów żywnościowych na wiele sposobów:

- wspiera działania promocyjne i informacyjne na rynkach wybranych produktów rolnych i żywnościowych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej,
- wspiera działania informacyjne i promocyjne żywności wysokiej jakości,
- prowadzi działania promocyjne i informacyjne mające na celu popularyzację smaku regionalnych produktów rolnych i żywnościowych oraz metod ich wytwarzania, a także systemów jakości produktów rolnych i żywnościowych,
- administruje funduszami promocji produktów rolno-spożywczych,
- wspiera polskich eksporterów żywności w ramach Branżowego Programu Promocji Branży Polskich Specjalności Żywnościowych.



Szkoła Gastronomiczno-Spożywczych w Olsztynie poświęcono



a w Przedszkolu Miejskim w Olsztynie dzieci przygotowały potrawy



w Olsztynie i Kóz zorganizowano lekcje dla szkół rolniczych



zachowań kulinarnych organizowanych w całym województwie Fot. ARR (5)

ARiMR. Dopłaty ONW i płatności rolnośrodowiskowe za 2014 rok

16 października Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła wypłatę dopłat ONW oraz płatności rolnośrodowiskowych za 2014 rok.

Rolnicy, którzy ubiegają się o przyznanie dopłat ONW oraz płatności rolnośrodowiskowych składają wnioski co roku wiosną na wspólnym formularzu z wnioskiem o przyznanie płatności bezpośrednich. Złożenie wniosków w terminie od 15 marca do 15 maja gwarantuje otrzymanie

dopłat w pełnej wysokości. Dopuszczalne jest złożenie wniosku w terminie 25 dni kalendarzowych po tym terminie, jednakże za każdy dzień roboczy opóźnienia należna rolnikowi płatność będzie pomniejszana o 1 proc. za każdy dzień roboczy opóźnienia. W tym roku o dopłaty ONW ubiegało się w Polsce 736 tysięcy rolników, natomiast wnioski o płatności rolnośrodowiskowe złożyło 114 tysięcy gospodarzy. A w województwie warmińsko-mazurskim

odpowiednio 31 659 i 8 953 rolników.

Dopłaty ONW mogą otrzymać rolnicy, którzy gospodarują na trudnym terenie (np. górskim) lub w warunkach niekorzystnych (na obszarach o zbyt małych lub zbyt intensywnych opadach deszczu). Celem dopłat jest zrekompensowanie rolnikom wyższych nakładów finansowych ponoszonych na prowadzenie działalności w takich warunkach. Natomiast płatności rolnośrodo-

wiskowe otrzymują ci rolnicy, którzy przystąpili do „Programu rolno środowiskowego” i prowadzą swoją działalność w sposób chroniący środowisko naturalne oraz jak najmniej ingerujący w nie. W skali kraju na realizację opłat ONW ARiMR ma do dyspozycji 1,37 mld złotych, natomiast na wypłatę płatności rolnośrodowiskowych – 1,54 miliarda złotych. Pieniądze mają trafić do rolników do końca czerwca 2015 roku.

Oprac. Anna Banaszkiewicz

REKLAMA


KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA


UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Europejski Fundusz Społeczny
Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach
Działanie 9.6 Upowszechnianie kształcenia osób dorosłych
Poddziałanie 9.6.2 Podwyższanie kompetencji osób dorosłych w zakresie ICT i znajomości języków obcych

IT Grzegorz Chojnacki zaprasza osoby po 50 roku życia do wzięcia udziału w

Bezpłatnych szkoleniach z obsługi komputera
Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych
ECDL Start i ECDL Core
w ramach projektu

“Po 50 roku życia klikanie? Z nami to nie jest duże wyzwanie! II edycja”

Okres realizacji projektu: 01.01.2014r - 28.02.2015r

Do udziału w projekcie zapraszamy osoby w wieku 50-64 lata, które nie potrafią obsługiwać komputera, mają miejsce zamieszkania w woj. warmińsko-mazurskim. Pierwszeństwo udziału mają osoby długotrwale bezrobotne oraz mieszkańcy terenów wiejskich.

Uczestnikom i uczestniczkom zapewniamy

- materiały dydaktyczne
- refundację kosztów dojazdu
- catering



STRONA INTERNETOWA PROJEKTU: www.klikanie.eu

Dodatkowe informacje:
Biuro Projektu IT Grzegorz Chojnacki:
ul. Kosynierów Gdyńskich 25
82-300 Elbląg
e-mail: elblag@teamit.pl
tel.: 739 266 300
tel.: 797 375 745


ECDL
European Computer Driving Licence


Team IT.pl
szkolenia

Oprócz żywienia istotny wpływ mają także warunki utrzymania

Zasady wychowu cieląt

Czas, który określa się jako tzw. „cielęcy”, trwa zwykle 6 miesięcy. W tym czasie zachodzi szereg przeobrażeń związanych z rozwojem przedżołądków u cieląt, w wyniku czego cielę przekształca się w przeżuwacza.

dr hab. Jan Miciński,
prof. UWM
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W wychowie cieląt wyodrębniamy trzy okresy żywieniowe. Pierwszy okres trwa 7 dni i po-

lega na żywieniu cieląt siarą i mlekiem matki. W drugim okresie oprócz mleka bądź preparatu mlekozastępczego cielęta otrzymują dodatek pasz stałych (np. gniecione ziarno kukurydzy lub inne zboża bądź

mieszanke treściwą typu pres-tarter). Trzeci okres to żywienie cieląt wyłącznie paszami stałymi, tj. paszą treściwą, siarą, kiszonką z kukurydzy bądź zielonką w okresie letnim. Po ukończeniu wieku 6 miesięcy, prawidłowo odchowane cielęta są już zdolne do pobierania pasz stałych – objętościowych stosowanych w żywieniu przeżuwaczy.

Przebieg porodu ma znaczenie

Okres odchowu cieląt ma decydujący wpływ na stan

zdrowia młodych zwierząt oraz na ich wzrost i rozwój. To newralgiczny okres warunkujący ujawnienie się genetycznych cech zwierząt. W przypadku jałówek remontowych wywiera zasadniczy wpływ na wiek I wycielenia oraz możliwość ich sprzedaży zwierząt po zaspokojeniu potrzeb remontowych.

Wzrost i rozwój płodu zależy od prawidłowości przebiegu ciąży. Gwarancję prawidłowego odchowu dają cielęta zdrowe i mające w chwili uro-

dzenia odpowiednią masę ciała. Wprawdzie poród jest fizjologicznym procesem, jednak jego przebieg wpływa na aktywność i żywotność cieląt. Cielęta urodzone w wyniku ciężkich porodów są mniej żywotne, mają trudności ze znalezieniem strzyków, pobierają mniej siary a to obniża odporność bierną cieląt.

Zaraz po porodzie cielę może być pokryte błonami płodowymi, jeśli nie nastąpiło ich samoczynne usunięcie w trakcie porodu. Najczęściej słuź będzie zalegał w nozdrzach i pysku uniemożliwiając oddychanie. Należy więc kciukiem usunąć go, zaczynając od nasady nosa w kierunku jego końca. Po tej czynności należy odciąć pępowinę w odległości 10 cm od brzucha, a następnie ranę zdezynfekować jodyną. Dezynfekcja pępownicy powoduje zamknięcie drogi wniknięcia czynników chorobotwórczych (bakterie, grzyby, wirusy) do młodego organizmu, które w przyszłości mogą powodować zapalenie pępownicy i stawów, bezwład ciała i zakażną biegunkę.

Po porodzie należy umożliwić krowie wylizanie noworodka. Pozwoli to na usunięcie resztek słuza z ciała noworodka i pobudza układ krążenia krwi i jelit, co umożliwia oddanie smółki (pierwszego kału). W przypadku, gdy krowa nie chce wylizać cielęcia należy wiechciem słomy lub sierką wytrzeć noworodka.

Siara uodparnia i chroni młody organizm

Później, w pierwszej godzinie od porodu, podajemy lub

umożliwiamy cielęciu pobranie siary, która uodparnia organizm cielęcia na okres 2 miesięcy dzięki zawartości przeciwciał odpornościowych i chroni organizm od zewnętrznych czynników chorobotwórczych. Pierwsza porcja podanej siary nie powinna przekraczać 1 litra, gdyż taka jest pojemność trawieńca. Cielę powinno pobierać siarę na wysokości wymienia, gdyż wówczas zamyka się rynienka przelykowa i siara trafia bezpośrednio do trawieńca a nie do pozostałych przedżołądków, które nie są jeszcze wykształcone i każda ilość siary czy też mleka zalegająca tam ulega zakwaszeniu i jest przyczyną biegunkę.

Układ trawienny zmienia się z wiekiem

Żołądek rośnie i rozwija się proporcjonalnie do wieku cielęcia. Zmieniają się także proporcje między komorami. Cielęta 6-tygodniowe charakteryzują się stosunkiem przedżołądków do trawieńca wynoszącym 70 proc. do 30 proc. ogólnej objętości żołądka. Natomiast u bydła dorosłego objętość przedżołądków wynosi 90 proc. ogólnej objętości żołądka. Jest to spowodowane znacznym rozwojem żwacza, którego objętość jest największa i wynosi od 23 do 36 litrów na 100 kg masy ciała zwierzęcia.

Żwacz zaczyna funkcjonować u cieląt między 12 a 13 tygodniem życia. Na tempo jego wzrostu niewątpliwie ma wpływ żywienie – im szybciej podamy pasze stałe (siano i mieszanki treściwe, w tym ziarno kukurydzy)



Cielęta w budkach zlokalizowanych na zewnątrz obory wbrew pozorom dobrze się rozwijają — nie chorują, co korzystnie wpływa na ich przyszłą użyteczność mleczną Fot. Jan Miciński



SPEC-DRÖB

Pasze, Wytłaczanki, art. Drobiarskie
www.specdrob.pl biuro@specdrob.pl

Punkt sprzedaży
ul. Lubelska 23a
10-406 Olsztyn
089 539 10 22

- Pasze pełnoporcjowe
- Mieszanki paszowe uzupełniające (koncentraty)
- Preparaty mlekozastępcze
- Mieszanki witaminowo-mineralne (premiksy)



tym szybciej nastąpi stymulacja i rozwój przedzóładków. Zdolność trawienia włókna zależy od terminu rozpoczęcia przeżuwania, a także od stopnia rozwoju mikroflory i mikrofauny żwacza.

Ilość składników energetycznych wzrasta

Zapotrzebowanie cieląt na składniki energetyczne i białkowe zależy od ich masy ciała i zakładanych przyrostów dobowych. Dawka pokarmowa powinna pokrywać także zapotrzebowanie cielęcia na składniki mineralne i witaminy. W pierwszym okresie życia cielęcia najważniejsze jest mleko pełne, stanowiące źródło tych składników. W późniejszym okresie należy stosować dodatki mineralno-witaminowe.

Zapotrzebowanie dzienne cieląt przy ich masie ciała wynoszącej 50 kg i pożądanym przyrostach dobowych 600 g, wynosi 1,3 JPM (jednostka paszowa produkcji mleka), 184 g BTJ (białko trawione jelitowo) i 0,9 SM (suchea masa) oraz 1,7 JPM, 258 g BTJ i 0,9 SM (przyrosty dobowe 1000 g). Wraz ze wzrostem cieląt zwiększa się zapotrzebowanie, które przy masie ciała 100 kg wynosi 2,1 JPM, 273 g BTJ i 2,3 SM (przyrosty dobowe 600 g) oraz 2,9 JPM, 369 g BTJ i 2,5 SM (przyrosty dobowe 1000 g).

Cielęta mają także duże zapotrzebowanie na wodę, odpowiadające 12-20 proc. ich masy ciała. W pierwszym miesiącu życia zapotrzebowanie wynosi 7-8 litrów, w drugim miesiącu 9-10 litrów, a w trzecim miesiącu wynosi 10-12 litrów. Woda zapewnia prawidłowy przebieg funkcji trawiennych i metabolicznych oraz dobre pobieranie pasz stałych.

W żywieniu cieląt wyróżnić można następujące okresy: okres żywienia siarą, okres żywienia mlekiem lub jego zamiennikami oraz okres stosowania wyłącznie pasz stałych.

Żywienie siarą trwa do 5 dni

Cielę rodzi się bez rozwiniętych mechanizmów obronnych, stąd jest bezbronne i podatne na zakażenia drobnoustrojami chorobotwórczymi. W okresie płodowym przeciwciała wytworzone w organizmie matki nie mogą przenikać do cielęcia, ze względu na ścisłą barierę tworzoną przez łożysko. Zaraz po urodzeniu i w pierwszych dniach życia jedynym źródłem przeciwciał (immunoglobulin) jest siara matki, którą należy podać

jak najszybciej (nie później niż w 1-2 godz. od urodzenia). Pierwsza porcja siary podana cielęciu nie powinna być większa aniżeli 1 l, następnie zwiększa się ją do 1,5 litra w trzecim pojeniu. W miarę upływu czasu zawartość immunoglobulin (Ig) jak i ich przyswajalność przez cielę szybko się zmniejszają. Po upływie 12 godzin od porodu zawartość Ig stanowi połowę stanu początkowego, a gdy upłyną 2 doby, siara nie zawiera już prawie ciał odpornościowych. Przeciwciała dostarczone cielęciu w siarze nadają mu odporność tzw. bierną. Natomiast odporność wytworzona przez organizm cielęcia określana jest jako czynna.

Liczba odpasów w pierwszych 2 dniach powinna być jak największa. W drugim, trzecim dniu można przejść na trzykrotne pojenie w ciągu dnia, zwiększając porcje siary do 2,5 litra. Siarę należy podawać bezpośrednio po doju lub podgrzaną do temperatury 35°C. Zimna siara przedłuża czas jej zalegania w trawieniu i może być przyczyną biegunki. Okres żywienia siarą trwa do 5 dni.

Powszechnie stosuje się dwa równoważne sposoby podawania siary: pierwszy to pozostawienie cielęcia przy krowie przez 2-5 dni, natomiast drugi podawanie siary z wiaderka lub przez smoczek. Cielętom, które same nie wykazują chęci pobierania siary w wyniku osłabienia, można wprowadzić porcję siary poprzez rurkę plastikową, wprost do żołądka. Należy przy tym uważać, aby rurka trafiła do żołądka a nie do tchawicy. Dla wzmocnienia organizmu cielęcia wskazane jest podanie w formie iniekcji witamin: A, D i E.

Żywienie mlekiem jego zamiennikami

W tym okresie trwającym do 90 dnia, możemy wyróżnić odchow na mleku pełnym bądź pełnym i odtłuszczonym oraz na preparatach mlekozastępczych.

Odchow na mleku pełnym jest sposobem tradycyjnym. Stosuje się go od 2 do 10 tygodnia życia i zużywa od 300 do 400 litrów mleka na odchow jednego cielęcia. Warunkiem takiego odchovu jest stosowanie od 2 tygodnia życia dobrej jakości siana i mieszanki treściwej. Odchow na mleku pełnym i odtłuszczonym pozwala zaoszczędzić mleko pełne, wprowadzając mleko odtłuszczone stopniowo od trzeciego tygodnia życia cielęcia. Zużycie mleka pełnego wynosi tu 150-200 litrów a mleka odtłuszczonego 300-400 litrów. Przy karmieniu

mlekiem odtłuszczonym należy pamiętać o podawaniu koncentratów mineralno-witaminowych.

Aby zaoszczędzić na zużyciu mleka pełnego wprowadzono na rynek preparaty mlekozastępcze, które zamiast tłuszczu mleka zawierają lój, smalec bądź olej roślinny. Białko mleka ściąga się pod wpływem kwaśnego środowiska enzymów żołądkowych i powstaje skrzep białkowy. Żywienie cieląt mlekiem ma charakter żywienia ciągłego, w związku z czym liczbę odpasów można ograniczyć do dwóch dziennie. Jednak preparaty mlekozastępcze oparte na innych białkach nie posiadają tych właściwości, dlatego powinny być skarmiane co najmniej 3 razy

Im szybciej cielętom podamy pasze stałe, tym szybciej nastąpi stymulacja i rozwój przedzóładków

w ciągu doby. Preparaty mlekozastępcze należy podawać świeże, bezpośrednio po rozpuszczeniu, przy temperaturze 35°C i stosować się do zaleceń producenta dotyczących ich przygotowania. Podawanie mleka bądź preparatu mlekozastępczego można zaprzestać jeżeli cielę zjada dziennie ok. 1 kg mieszanki treściwej.

Nakłady pracy związane z odchowem cieląt można zmniejszyć poprzez stosowanie automatów do pojenia, które utrzymują stałą temperaturę tzw. pójła, umożliwiają cielętom wielokrotne w ciągu dnia pobieranie małych porcji. Należy jednak pamiętać, że zakup automatu jest opłacalny jeżeli korzysta z niego przynajmniej 20 cieląt.

Okres żywienia paszami stałymi

Ilość pobranych pasz stałych zależy od ich jakości, smaku i stopnia rozdrobnienia oraz ilości podawanej wody. Pobieranie pasz stałych pobudza rozwój przedzóładków, zwiększa apetyt i żerność zwierząt. Do pasz stosowanych w żywieniu cieląt należy zaliczyć: siano, sianokiszonki, kiszonki, zielonki, okopowe i mieszanki treściwe.

Pasze stałe skarmia się według ogólnie przyjętych zasad:

- pasze treściwe powinny otrzymywać do woli;
- wszystkie pozostawione

resztki paszy należy usuwać każdego dnia;

— od 2 tygodnia życia należy podawać gniecione ziarno kukurydzy, owsa, paszę treściwą granulowaną. Obecnie zaleca się podawanie cielętom granulowany koncentrat paszy treściwej zmieszany z całymi ziarnami kukurydzy i owsa w proporcji 3:1 w pierwszych 3-4 tygodniach życia, a później 2:1 do ukończenia 3 miesiąca życia. Zawartość białka w 1 kg paszy treściwej powinna wynosić 200-220 g białka. Siano zaleca się podawać dopiero w połowie 3 miesiąca życia, tak samo marchew, a sianokiszonkę pod koniec trzeciego miesiąca życia. Do tego wieku nie zaleca się podawania kiszonki z kukurydzy;

— w okresie letnim można wprowadzić zielonkę lub wypasać cielęta na pastwisku. Warto pamiętać, że na pastwisku cielęta korzystają z ruchu, świeżego powietrza i promieni słonecznych co wpływa korzystnie na ich rozwój i zdrowie.

Od drugiego dnia życia „zimny wychów”

Oprócz żywienia, istotny wpływ na wzrost i rozwój cieląt mają także warunki utrzymania. W wielu cielętnikach panuje duża wilgotność, znaczne stężenie szkodliwych gazów czy też przeciągi. Takie utrzymanie często staje się przyczyną chorób. Dlatego wielu hodowców prowadzi tzw. „zimny wychów”, który polega na tym, że cielęta utrzymuje się w drewnianych budkach umieszczonych na dworze.

Temperatura w budkach jest zbliżona do zewnętrznej a ponadto cielęta korzystają ze świeżego, czystego powietrza, zawierającego dużo tlenu. Budki powinny mieć wymiary 1,5 x 1,5 m i szczelne ściany zapobiegające przeciągom i oziębiającemu działaniu wiatru. Powinny być także dobrze wyścielone słomą. Zwykle w budkach umieszcza się cielęta drugiego dnia po urodzeniu, po dokładnym osuszeniu i napojeniu siarą. Cielęta przebywają tam do trzeciego miesiąca życia. W surowych warunkach cielęta nie chorują i wbrew pozorom dobrze się rozwijają. Właściwie rozwinięty układ krwionośny i oddechowy korzystnie wpływa na ich przyszłą użyteczność mleczną. Pozytywne aspekty przemawiają za tym właśnie systemem utrzymania. Jedynym mankamentem mogą być większe nakłady robocizny na obsługę i pojenie cieląt (ważne jest przestrzeganie temperatury pójła wynoszącej 35°C).

AGROBOS PLAN ODCHOWU MŁODZIEŻY



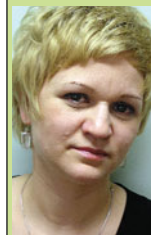
AGROCENTRUM

Doradzamy z paszą

*zdrowe cielęta dzisiaj
wydajniejsze krómy jutro*

www.agrocentrum.pl

1536140tr-A -S



GDZIE NAS SZUKAĆ?

REDAKCJA I REKLAMA

Anna Uranowska

tel. (89) 539 74 73

fax (89) 539 76 20

a.uranowska@rolniczeabc.pl

rolnicze abc

**Następne wydanie
10 grudnia 2014
Zapraszamy**



Rolnictwo

sprzedam

WYSŁODKI PRASOWANE-BALOTY; NAWOZY: SALETRA, SALETRZAK, MOCNIK, WAPNO GRANULOWANE, NPK, SIARCZAN MAGNEZU; BAZI OLSZTYŃSKIE, (89)519-14-15, 605-780-852.



Praca

dam pracę

DO gospodarstwa-tractorzystę; do krów, 85-650-13-61, 515-603-782.

Eksperci przewidują: wzrosty cen zbóż będą nieznaczne

Odnotowane w tym sezonie w kraju i na świecie dobre zbiory zbóż, zwłaszcza kukurydzy, wpłynęły na zwiększenie podaży ziarna, dając spadek cen przez większą część października.

mgr inż. Robert Stopa,
WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W Unii Europejskiej na pogłębienie spadku cen dodatkowo wpływa duża konkurencja ze strony Rosji i Ukrainy na tradycyjnych rynkach zbytu — w krajach Północnej Afryki i Bliskiego Wschodu.

Lekki wzrost ceny na koniec października

Przy utrzymującym się niskim poziomie cen, wielu producentów, którzy mają możliwość magazynowania ziarna zdecydowało się na ograniczenie sprzedaży podstawowych zbóż w oczekiwaniu na ich wzrost. W ostatnim tygodniu miesiąca przyniosło to widoczny efekt w postaci nieznacznej zmiany cen skupu pszenicy konsumpcyjnej, owsa i jęczmienia paszowego.

W odniesieniu do cen pszenicy konsumpcyjnej notowania Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na koniec października oscylowały na poziomie 679,47 zł/t za tonę. Oznacza to wzrost o 2,65 proc. w porównaniu do cen z końca września. Cena ta jest jednak wciąż dużo niższa niż cena w analogicznym okresie roku ubiegłego, bo aż o 7,56 proc.

Odwrotnie ceny żyta konsumpcyjnego. W październiku spadek wyniósł 2,57 proc., a cena osiągnęła poziom 496,27 zł/t. Wartość ta jest również niższa o 10,10 proc. niż rokiem temu.

W paszowych tańsza kukurydza i pszenżyto

Trwające zbiory ziarna kukurydzy przyniosły dalszy, znaczny spadek cen tego zboża. Notowana na koniec października cena wahała się na poziomie 555,66 zł/t i jest o 15,54 proc. niższa od ceny zarejestrowanej w Systemie we wrześniu. W odniesieniu do analogicznego okresu 2013 roku aktualna cena kukurydzy paszowej jest niższa aż o 15,84 proc.

Spośród pozostałych zbóż paszowych dla których prowadzi się monitoring, jedynie jęczmień paszowy i owies odnotowały w skupie wzrosty cenowe. W przypadku jęczmienia to wzrost o 4,31 proc., z poziomu 551,74 do 576,60 zł/t. Jest to jednak wartość wciąż

o 26,47 proc. niższa niż przed rokiem.

Owies podrozał w październiku średnio o 5,88 proc. — 418,44 do 444,59 zł/t. Wartość ta jest jednak o 8,78 proc. niższa od ceny uzyskiwanej za to zboże na przełomie października i listopada 2013 roku.

Ceny skupu pszenżyta na koniec ubiegłego miesiąca spały z poziomu 543,83 do 531,80 zł/t, co oznacza zniżkę o 2,26 proc. Cena ta, podobnie jak przy pozostałych gatunkach zbóż, jest także niższa w porównaniu do notowanej w ubiegłym roku. Różnica wynosi aż 16,91 proc.

Prognozy ekspertów zajmujących się rynkiem zbóż przewidują jednak wzrosty cen zbóż na przestrzeni następnych dwóch kwartałów. Ich zdaniem będą to jednak wzrosty bardzo nieznaczne.

Rzepak do góry tylko o 0,59 procent

W październiku w obrocie nasion rzepaku odnotowano wyraźną stabilizację z ukiepunkowaniem na nieznaczny wzrost cen. Na koniec miesiąca cena osiągnęła wartość 1347 zł/t, co oznacza miesięczny wzrost rzędu 0,59 proc. Natomiast porównanie z kwotą

Na koniec października cena rzepaku osiągnęła wartość 1 347 zł/t, co oznacza miesięczny wzrost o 0,59 proc.

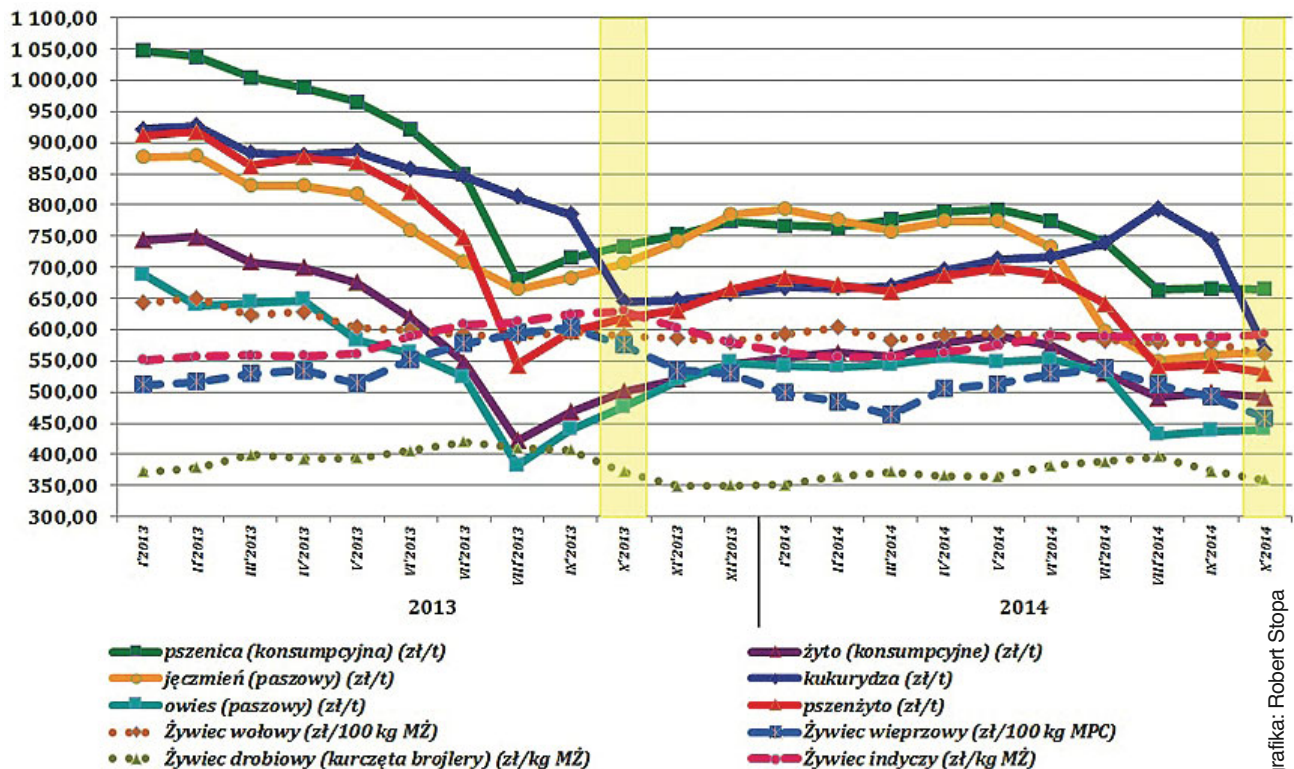
sprzed roku wykazuje, że obecna cena jest niższa 14,03 proc.

Rynek żywca — dalsze spadki cen

Zmniejszający się popyt na wieprzowinę oraz produkcja tego mięsa wpływają na ceny żywca w skupie. W październiku ceny za mięso wieprzowe ponownie spadły z poziomu 4,65 do 4,60 zł/kg masy poubojowej cieplej, to o 1,03 proc. mniej w skali miesiąca. W porównaniu do ceny sprzed roku wynoszącej 5,69 zł/kg masy poubojowej cieplej, notowania z końca października są również niższe, bo aż o 23,76 proc.

W październiku również w skupie żywca wołowego nastąpiły spadki. Cena wołowiny osiągnęła poziom 5,48 zł/kg wagi żywej, co w porównaniu z końcem września (5,80 zł/kg wagi żywej) oznacza spadek o około 5,75 proc. W skali roku spadek osiągnął poziom 7,24 proc.

W cenach żywca drobiowego październik przyniósł umocnienie dotychczasowych zmian zaobserwowanych we wrześ-



Średnie miesięczne ceny skupu podstawowych zbóż, żywca wołowego, wieprzowego i drobiowego w 2013 i 2014 roku

niu. W obrocie brojlerami kurczymi ceny ulegały dalszej, głębokiej obniżce. Natomiast w obrocie żywcem indyjskim trwa nieznaczny wzrost notowań.

Ceny żywca brojlerów spadły o 5,21 proc. z 3,68 do 3,50 zł/kg wagi żywej. W porównaniu do ceny 3,67 zł/kg wagi żywej z analogicznego okresu roku poprzedniego, notowana w październiku wartość jest niższa o 4,78 proc.

W październiku cena skupu mięsa indyjskiego nieznacznie wzrosła z 5,89 do 5,93 zł/kg wagi żywej. Wzrost wyniósł zaledwie 0,63 proc. W porównaniu do poprzedniego roku omawiana cena jest o 5,50 proc. niższa.

W skupie jaj spożywczych stabilnie

Stabilną sytuację cenową z lekką tendencją do wzrostów w klasach wielkości M i XL odnotowano w obrocie jajami spożywczymi. Średnia cena wyniosła 33,50 zł/100 sztuk, co oznacza spadek o 2,09 proc. w skali miesiąca. Spadek śred-

niej ceny spowodowany został zdecydowanymi obniżkami cen w skupie jaj w najmniejszej klasie wielkości (S), gdzie cena skupu z 28,60 spadła do 24,80 zł/100 szt. Spadek wyniósł więc aż 15,32 proc., jednak w porównaniu do ubiegłego roku uzyskiwane średnie ceny są wyższe o 3,06 proc.

Poprawa w produktach mleczarskich

W październiku, w obrocie masłem konfekcjonowanym i w blokach oraz pełnym mlekiem w proszku — ceny wzrosły. Masło konfekcjonowane

na koniec października w sprzedaży kosztowało 14,39 zł/kg, co w porównaniu do ceny 14,24 zł/kg z końca września oznacza wzrost o 1,07 proc. Cena masła w blokach w tym samym okresie wzrosła z 12,28 do 12,67 zł/kg, czyli o 3,10 proc. W odniesieniu jednak do roku 2013 ceny są zdecydowanie niższe — masła k o n f e k c j o n o w a n e g o o 20,91 proc., a masła w blokach o 27,18 proc.

Również ceny oferowane na rynku za pełne mleko w proszku lekko wzrosły. Za kg tego mleka na koniec października

oferowano 111,68 zł, a więc o 3,12 proc. więcej niż we wrześniu. Jest to jednak cena o 31,06 proc. niższa od uzyskiwanej za ten produkt w roku 2013.

Natomiast za odtłuszczone mleko w proszku placono na koniec października mniej niż miesiąc wcześniej. Uzyskana cena w wysokości 8,57 zł/kg w porównaniu do ceny z końca września wynoszącej 9,33 zł/kg jest aż o 8,44 proc. niższa. W porównaniu do końca października 2013 roku także jest to cena niższa, tym razem o 49,09 proc.

Klasa wielkości	Cena z końca października 2013 zł/100 szt.	Cena z końca września 2014 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do X.2013 (%)	zmiana do IX.2014 (%)
S	21,60	28,60	24,80	12,90	-15,32
M	29,80	31,10	31,80	6,29	2,20
L	33,00	34,40	34,40	4,07	0,00
XL	45,50	42,70	43,00	-5,81	0,70
ŚREDNIO	32,48	34,20	33,50	3,06	-2,09

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	70 – 100	0,50 – 0,70	-
Elbląg	-	-	-	100 – 110	0,34 – 0,82	-
Elk	65 – 70	50 – 60	50	60 – 70	0,60 – 0,80	-
Giżycko	-	-	-	100 – 110	0,60 – 0,80	-
Olecko	70 – 80	-	70	80 – 90	0,50 – 0,60	-
Orneta	60	55	-	80	0,60	-
Pisz	-	-	-	60 – 70	0,60 – 0,80	-
Szczytno	-	-	-	50	0,65	-
GUS	79,11	73,43	68,60	76,91	-	324,02

Średnie ceny targowiskowe (w zł) na dzień 28.10.2014r. Źródło: WMODR

ARiMR. Znamy już stawki płatności bezpośrednich za 2014 rok

Stawki płatności bezpośrednich będą wyliczane zgodnie z oficjalnym kursem euro podanym 30 września bieżącego roku przez Europejski Bank Centralny. W Polsce jest to 4,1776 zł.

Polska nie jest jedynym krajem, w którym obowiązują kursy przeliczeniowe — sytuacja ta dotyczy wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej, w których walutą nie jest euro. Maksymalna kwota, jaką otrzyma Polska w ramach płatności bezpośrednich za 2014 rok to około 3,4 mld euro, czyli około 14,2 mld złotych.

Wstępnie zaplanowany poziom stawek, które mają zacząć obowiązywać w 2014 roku to:

- Jednolita Płatność Obszarowa (JPO) — 910,87 zł/ha
- płatność uzupełniająca do

powierzchni uprawy chmielu, do której przyznano płatność uzupełniającą do powierzchni uprawy chmielu za 2006 rok (płatność niezwiązana z produkcją) — 1000,39 zł/ha

- płatność uzupełniająca do skrobi (płatność niezwiązana z produkcją) — 351,69 zł/tonę
- płatność uzupełniająca do tytoniu (płatność niezwiązana z produkcją) — 4,53 zł/kg tytoniu jasnego z grupy odmian Virginia oraz 3,18 zł/kg tytoniu jasnego odmian typu Burley, tytoniu ciemnego suszonego powietrzem oraz tytoniu ciemnego suszonego powietrzem z możliwością dosuszenia i wędzenia

- oddzielna płatność z tytułu owoców i warzyw (płatność do pomidorów) — 165,55 zł/tonę
- oddzielna płatność z tytułu owoców miękkich — 1569,76

zł/ha

- płatność cukrowa — 53,61 zł/tonę
- płatność do krów — 595,30 zł/sztukę
- płatność do owiec — 125,32 zł/sztukę
- specjalna płatność obszarowa do powierzchni uprawy roślin strączkowych i motylkowatych drobnonasiennych — 556,37 zł/ha

Obowiązujące stawki dopłat bezpośrednich za rok 2014 zostaną opublikowane w rozporządzeniach Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Na ich podstawie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie wyliczała należne rolnikom dopłaty. Wypłacanie wsparcia w ramach dopłat bezpośrednich rozpocznie się pierwszego grudnia 2014 roku, a zakończy 30 czerwca 2015 roku.

Oprac. Anna Banaszkiewicz

Olsztyn. Będą rozmawiać o problemach rolników

Polski Kongres Rolnictwa 2014 to inicjatywa 10 spotkań sektora rolno-spożywczego odbywających się w całym kraju. Patronem honorowym jest minister rolnictwa oraz prezes Agencji Rynku Rolnego. Regionalne konferencje poruszają tematykę związaną z aktualną sytuacją w branży,

poszukiwaniem nowych rynków zbytu dla polskiej żywności, rozwojem i modernizacją wsi przy udziale środków z budżetu unijnego. W Olsztynie Polski Kongres Rolnictwa odbędzie się 21 listopada. W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele organizacji branżowych, in-

stytucji rządowych i samorządowych, rolnicy. Uczestnicy będą dyskutować między innymi na temat kondycji rolnictwa w związku z rosyjskim embargiem. Olsztyński kongres odbędzie się w Bibliotece Uniwersyteckiej przy ul. M. Oczapowskiego 12 w godz. 10-16.

Oprac. Beata Brokowska



REKLAMA

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Szkolenia zawodowe dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie”. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

SZKOLENIA DLA OSÓB ZATRUDNIONYCH W ROLNICTWIE I LEŚNICTWIE

Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie
zaprasza na szkolenia

PRZETWÓRSTWO NA POZIOMIE GOSPODARSTWA ROLNEGO WARUNKIEM DYWERSYFIKACJI DOCHODU RODZIN ROLNICZYCH (ZBOŻA, OWOCE, MIĘSO, MLEKO) ORAZ PODSTAWY SPRZEDAŻY BEZPOŚREDNIEJ

Miejsce: Centrum Doradztwa Rolniczego oddział w Radomiu, ul. Chorzowska 16/18.
Termin: 11-12.12.2014 r., 05-06.03.2015 r., 09-10.03.2015 r., 10-11.03.2015 r.
Cel: przekazanie od strony praktycznej wiedzy z zakresu technologii, wymagań higienicznych, bezpieczeństwa żywności oraz wymagań prawno-administracyjnych przy zakładaniu działalności małego przetwórstwa w gospodarstwie rolnym.

Koszty uczestnictwa, dojazdu i organizacyjne finansowane są z budżetu projektu.
 Zgłoszenia uczestnictwa przyjmujemy do 2 tygodni przed każdym terminem szkolenia.
 Więcej na www.w-modr.pl.

Szczegółowych informacji udzielają:
Katarzyna Podbielska tel. 89 535 76 84/ 526 44 39/ 526 82 29 wew, 49, tel. kom. 665 880 978
Marta Bieciuk tel. 89 535 76 84/ 526 44 39/ 526 82 29 wew, 49, tel. kom. 665 890 142

4683140tbr-a -C

WE DWOJE



zamieszczać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać list?

Dr Rodzy Czytelnicz, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać list?

Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 40/2014. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 1,60 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy zwi-

zane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 10 grudnia 2014 roku.

Jadwiga Gliniewicz

♂ Panowie

WE DWOJE NR 40/2014

PANOWIE PONIŻEJ 30 LAT

MIŁY

28-letni, pozna panią w wieku 25-40 lat.

PANOWIE 31-45 LAT

KAWALER

(33/182) Jestem spokojny, o wrażliwym sercu, poznam panią w wieku 20-30 lat, pani z dzieckiem mile widziana.

BRUNET

(37/178) Niezależny finansowo, uczciwy, mieszkający na wsi, bez zobowiązań i nałogów, lubi dzieci, interesuje się sportem, pozna panią w wieku 30-39 lat, szczupłą, niematerialistkę, ze wsi lub małego miasteczka, odpowiedzialną. Cel — stały związek.

PO CZTERDZIESTCE

41-letni, rozwiedziony, z Olsztyna, poznam panią w wieku 35-50 lat.

Z MAZUR

Brunet, wysoki, bez zobowiązań i nałogów, o stałych dochodach, pracujący dorywczo, uczciwy, pozna panią w swoim wieku.

PANOWIE W WIEKU 46-60 LAT

ZGODNY

(46/183/100) Mądry, zgodny i przystojny, blondyn z poczuciem humoru,

niezależny, własne M, zmotoryzowany, palący papierosy, pozna panią do 35 lat. Cel — stały związek. Tylko oferty z foto. Numer telefonu przyspieszy kontakt.

ZARADNY

(51/176) Samotny, wolny, przystojny, zaradny, pracujący, poznam miłą, szczupłą panią w odpowiednim wieku. Proszę o poważne fotooferty.

WOLNY PO 50-TCE

Posiadam własny dom pod lasem, poszukuję drugiej połowy, poznam panią, która zamieszkała by u mnie.

UCZCIWY RENCISTA

Zmotoryzowany, pracujący rencista, szczerzy, o dobrym sercu, pozna panią, która zechciała by zamieszkać na wsi w okolicy lasów i jeziora.

SZCZERY

Jestem w wieku średnim, prawdomówny, niekonfliktowy, niezależny finansowo, pragnę poznać panią do lat 50 i pragnę urzeczywistnić Jej marzenia.

LOJALNY

(60/172) Bez nałogów i zobowiązań, wierzący, uczciwy, szczerzy, niezależny finansowo, własne M, poznam panią o miłej aparycji, zadbana, uczciwą, gospodarną, wierzącą, bez nałogów i zobowiązań, niematerialistkę, zdecydowaną na życie we dwoje.

PANOWIE POWYŻEJ 60 LAT

PO SZEŚCZDZIESIATCE

61-letni, mieszkam na wsi, niezależny finansowo, zmotoryzowany, poznam panią ze Szczecyna, w wieku ponad 55 lat.

SPOKOJNY WDOWIEC

Mieszkający na wsi, na rencie, lubiący zwierzęta, bez nałogów, średnie wykształcenie, pozna szczupłą panią do lat 60. Numer telefonu ułatwi kontakt.

ZE SZCZYTNA

Niepalący, pozna panią z okolic Szczecyna, chętnie ze wsi, do lat 60. Jestem na emeryturze, nie lubię kłamstwa, poszukuję drugiej połowy, na dobre i na złe. Cel — stały związek.

WAGA

Zadbany rencista, lubię podróże, książki, sport. Poznam panią szczupłą. Cel — stały związek.

EMERYT

(69/165/80) Niezależny mieszkaniowo i finansowo, bez nałogów, pozna panią w odpowiednim wieku. Cel — stały związek lub przyjaźń.

MIŁY WDOWIEC

Wdowiec, emeryt, po 70-tce, bez nałogów i mieszkania, pozna miłą, samotną panią, w wieku 70-85 lat. Jeśli dokucza ci samotność — napisz.

♀ Panie

PANIE 46-60 LAT

ZADBANA

Po 50-tce, z okolic Elbląga, szczupła, bez nałogów, niezależna finansowo, własne M, lubiąca taniec i podróże, pozna pana po 50-tce, kulturalnego, niepalącego, z Elbląga lub okolic.

Cel — stały związek.

KULTURALNA

Miła, samotna, atrakcyjna rozwódka, ceniąca szacunek i zaufanie, pozna pana miłego, zycznego, opiekuńczego, najchętniej zmotoryzowanego. Cel — stały związek.

POGODNA

Po pięćdziesiątce, wysoka, szczupła, bez nałogów i zobowiązań, pozna pana uczuciowego, bez zobowiązań, do 70 lat, na dalsze lata życia.

SZCZUPŁA

Niezależna finansowo i mieszkaniowo, szczupła, średniego wzrostu,

niepaląca, pozna pana do lat 70, chętnie zmotoryzowanego.

SAMOTNA

Bez nałogów, mieszkająca sama na wsi, uczciwa, szczerza, pragnie poznać pana, który tak jak ona jest bardzo samotny i chciałby zamieszkać razem z nią.

PANIE POWYŻEJ 60 LAT

EMERYTKA Z KĘTRZYNA

Niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna pana w wieku 60-65 lat, chętnie zmotoryzowanego.

SZCZERA

Uczciwa, bez nałogów, katolicka, z własnym M, bardzo dokucza mi samotność, pragnę poznać pana, wolnego, uczciwego, któremu dokucza samotność, chętnie zmotoryzowanego.

WDOWA

Jestem katoliczką, mam własny domek, mieszkam poza Olsztynem,

poznam pana niepalącego, do lat 80, który lubi ciszę, ład i porządek.

DOMATORKA

Wdowa, niezależna finansowo, z własnym M, o dobrym sercu, bez nałogów, uczciwa, opiekuńcza, pozna pana wysokiego, do lat 72, bez nałogów i zobowiązań, z własnym M, mile widziany pan zmotoryzowany.

NIEZALEŻNA

(67/167/70) Bardzo samotna, niezależna mieszkaniowo i finansowo, poznam pana lubiącego ciszę, spokój i wieś, szczerego, uczciwego, bez nałogów, zmotoryzowanego.

SAMOTNA WDOWA

Jestem wdową, finansowo i mieszkaniowo niezależna, pragnę poznać pana po 70-tce, który zapewni mi bezpieczeństwo, zaradnego i w miarę uczciwego, niepijącego, na dobre i na złe. Najchętniej ze wsi.

REKLAMA

Nr 40/2014

hasło

imię i nazwisko

adres

nr PESEL rok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

.....

.....

Powyższe dane do wiadomości redakcji własnoręczny podpis

525110tbp-an-M

Odpady przemysłu przetwórczego w jesienno-zimowym żywieniu przeżuwaczy Przy niedoborach pasz objętościowych

Zaistniały deficyt pasz w żywieniu przeżuwaczy na skutek posuchy wiosenno-letniej można w znacznym stopniu złagodzić poprzez fachowe wykorzystanie odpadów przemysłu rolno-spożywczego.

dr inż. Michał Kot
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Powstałe w wyniku przetwórstwa surowców roślinnych różnego rodzaju produkty tzw. odpady mają szerokie zastosowanie w żywieniu przeżuwaczy, są to:

- otręby pszenne
- otręby żytnie
- otręby owsiane
- młóto browarniane
- wywar zbożowo-ziemniaczany
- wysłodki buraczane
- melasa
- wytlaki jabłeczne
- śruta poekstrakcyjna
- śruta rzepakowa
- makuch

Otręby pszenne są paszą wartościową o działaniu dietetycznym nadającą się dla wszystkich zwierząt gospodarskich. Podaje się je najczęściej jako komponent mieszanek treściwych, są paszą mlekopędną, a podawane w większych ilościach są paszą lekko rozwalniającą. Jako normalną dawkę dla krów mlecznych nie powodującą rozwolnienia, uważa się 1,5-3 kg na dzień na jednego przeżuwacza.

Otręby żytnie mają podobną wartość paszową jednak bywają często zanieczyszczone sporyszem, stąd należy skarmiać ostrożnie zwłaszcza przez krowy cielne, gdyż może wywoływać poronienia. Czyste otręby żytnie nie po-

rażone sporyszem są paszą wartościową szczególnie dla opasów, jak również dla krów mlecznych.

Otręby owsiane otrzymywane przy przerobieniu owsa na płatki są paszą charakteryzującą się dużą zawartością włókna i mają zastosowanie w żywieniu przeżuwaczy, jak również koni.

Młóto browarniane jest produktem ubocznym powstającym w warzelnii po filtracji zacieru słodowego, zawiera około 20-25 proc. suchej masy oraz około 6 proc. białka. Młóto stanowi największą wagowo ilość odpadów z browaru, może być skarmiane na świeżo lub po zakiszeniu. Świeże młóto łatwo ulega fermentacji stąd musi być szybko skarmiane lub zakiszone dla dłuższego okresu magazynowania.

Kiszenie młóta można poprzedzić prasowaniem do zawartości 30-40 proc. suchej masy, a następnie poddać oddziaływaniu kwasu mlekowego lub kwasu mrówkowego dla dobrego zakiszenia.

Dawki młóta dla przeżuwaczy:

- bydło opasowe 5/100 kg masy ciała
- krowy mleczne 10-20 kg młóta świeżego lub kiszonego
- młode bydło 5-8 kg

Wywar powstaje przy produkcji spirytusu z surowców zbożowo-ziemniaczanych. Po odpędzeniu spirytusu z przefermentowanego zacieru

otrzymuje się wywar. Wywar zawiera około 1/3 sfermentowanej suchej masy produktu. Podawanie zwierzętom dużych ilości wywaru może wywołać zaburzenia przewodu pokarmowego, a u bydła i koni grude wywarową. Aby nie występowało to schorzenie zwierzęta winne stać na suchych stanowiskach. Wywar stanowi paszę przede wszystkim dla przeżuwaczy i w niewielkich ilościach dla koni roboczych. Krowom mlecznym podaje się w ilości do 30 kg, natomiast opasom do 40 kg. Jest to pasza wodnista, dlatego powinno się ją skarmiać z paszami suchymi jak siano, słoma. Koniom roboczym podaje się od 10-15 kg wywaru w siececzką. Z wywaru przygotować można dla przeżuwaczy pasze pełnodawkowe z udziałem sushu z traw, śrut z zbożowej, śrutę poekstrakcyjną, rzepakową, moczniaka, premiks, siececzki, soli kuchennej, może być również stosowany dodatek melasy.

Wysłodki buraczane stanowią produkt po wylugowaniu cukru z pokrojonych buraków cukrowych. W żywieniu przeżuwaczy stosuje się wysłodki świeże lub zakiszone w ilości 40-60 kg dla bydła dorosłego oraz 20-25 kg dla krów mlecznych. Koniom roboczym można podawać z siececzką do 5 kg.

Melasa jest produktem otrzymywanym przy przerobieniu buraków na cukier, zawiera około 80 proc. suchej masy i 50 proc. sacharozy oraz duże ilości składników mineralnych, nie ma prawie białka właściwego. Jest na ogół paszą smaczną i może być skarmiana zarówno przez bydło, jak i konie ze względu na wysoką zawartość składników mineralnych może po-

wodować przy skarmianiu większych ilościach schorzenia przewodu pokarmowego. Dzienna dawka melasy dla bydła opasowego i mlecznego winna wynosić 1-3 kg, zaś koniom roboczym można podawać 1-1,5 kg.

Wytłoki jabłeczne stanowią produkt uboczny przy produkcji soków, win i pektyn. Świeże wytłoki z jabłek zawierają 20 proc. suchej masy, 0,9 proc. białka ogólnego, 4,5 proc. włókna. Wytłoki jabłeczne można skarmiać świeże lub zakonserwowane tj. kiszzone lub suszone. Nie mogą być skarmiane cechujące się wysokim stopniem sfermentowania. Wytłoki świeże, jak i kiszzone są zjadane chętnie przez bydło. Dzienna dawka nie powinna przekraczać 10-15 kg, kiszzone nawet do 30 kg — mają największe zastosowanie w opasie bydła.

Makuch otrzymuje się poprzez tłoczenie drobno zmieszanych nasion pod prasą hydrauliczną. **Śrutę poekstrakcyjną** otrzymuje się w wyniku ekstrakcji tłuszczu z nasion za pomocą rozpuszczalników organicznych. Wszystkie produkty przemysłu olejarskiego zarówno makuchy jak i śrutę poekstrakcyjną cechują się znaczną zawartością białka oraz włókna. Udział śrutę lub makuchu w dawce pokarmowej zbilansowanej może wynosić od 20-25 proc. dla krów i opasów.

Przy niedoborze pasz objętościowych produkowanych na użytkach zielonych, wszystkie proponowane odpady przemysłu rolno-spożywczego stanowią cenny dodatek do podstawowej dawki pokarmowej. Szczególnie w jesienno-zimowym okresie żywienia przeżuwaczy.

ARR. Sytuacja na rynku mleka nie wygląda dobrze



Fot. Beata Szymańska

W pierwszym półroczu obecnego roku kwotowego, czyli od kwietnia do września producenci dostarczyli do podmiotów skupujących około 5,47 miliardów kilogramów mleka (po przeliczeniu na mleko o referencyjnej wartości tłuszczu). Co to oznacza? Stopień wykorzystania indywidualnych kwot przysługujących dostawcom po pierwszym półroczu kwotowym wyniósł około 55,71 procent, natomiast szacunkowy stopień wykorzystania kwoty krajowej dostaw ukształtował się na poziomie 55,19 procent. Reasumując, w pierwszym półroczu roku kwotowego 2014/2015 ilość skupionego mleka była o 6,74 procent wyższa niż w analogicznym okresie poprzedniego roku kwotowego.

W tym półroczu kwotowym skup mleka, niestety, nie maleje — Agencja Rynku Rolnego prognozuje, że jeśli

dynamika skupu mleka nadal będzie utrzymywała się na dotychczasowym poziomie, Polska w tym roku kwotowym może przekroczyć kwotę mleczną o około 8 procent. Wiąże się to, oczywiście, z zapłaceniem przez rolników opłaty wyrównawczej i to znacząco wyższej niż za ubiegły rok kwotowy.

System kwot mlecznych zostanie ostatecznie zniesiony 1 kwietnia 2015 roku. Sezon 2014/2015 jest ostatnim, w którym obowiązują limity produkcyjne. W aktualnym sezonie kwota mleczna jest taka sama jak przed rokiem i dla całej Unii Europejskiej wynosi 154,64 miliony ton, podzielone między dostawy hurtowe oraz sprzedaż bezpośrednią. Limit przydzielony Polsce to 10,06 milionów ton, z tego około półtora procent to sprzedaż bezpośrednia.

Oprac. Anna Banaszkiewicz

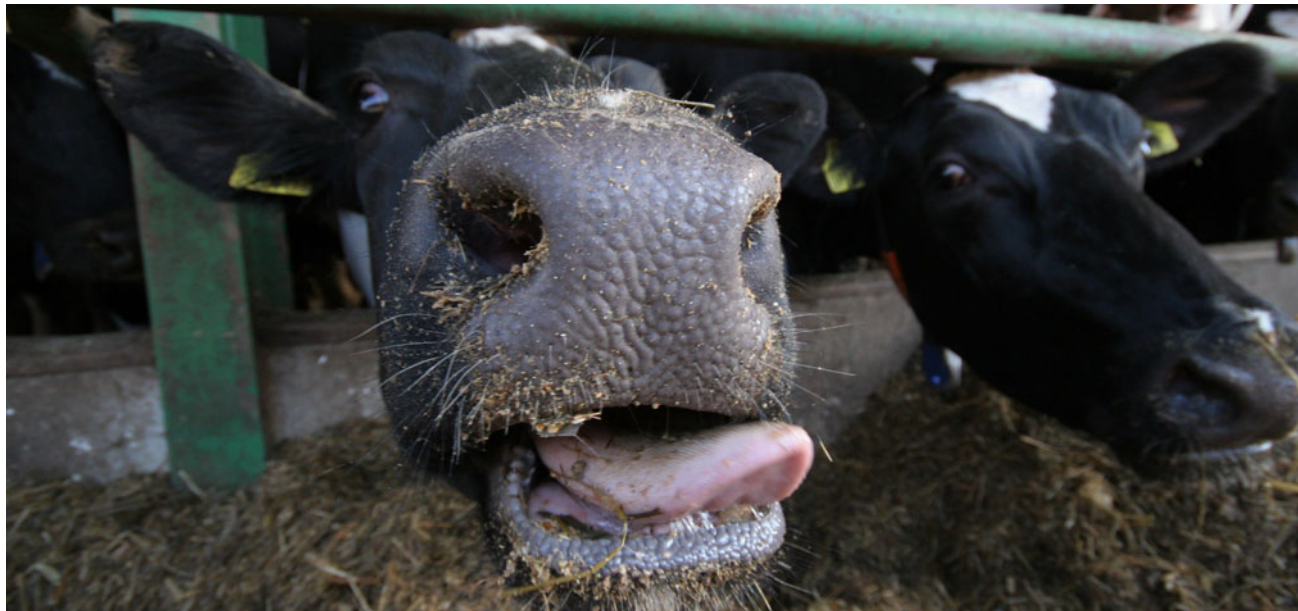
ARR. Kolejny limit przekroczony

Oddział Terenowy Agencji Rynku Rolnego w Olsztynie informuje, że przekroczony został limit drugiego mechanizmu pomocy, którą Komisja Europejska przyznała dla producentów polskich owoców i warzyw. W związku z tym wszystkie oddziały terenowe zakończyły przyjmowanie powiadomień dotyczących operacji wycofania z przeznaczeniem na bezpłatną dystrybucję oraz niezbierania plonów dla wszystkich produktów wskazanych w rozporządzeniu Komisji Europej-

skiej z dnia 29 września bieżącego roku.

Dla powiadomień złożonych w dniu 29 października 2014 roku określone zostały niższe współczynniki przydziału:

- 0,12 dla produktów objętych ilością 18,75 tysiąca ton (jabłka i gruszki),
 - 0,11 dla produktów objętych ilością 3 tysięcy ton.
- Powiadomienia, które zostały złożone po 29 października 2014 roku nie będą rozpatrywane i nie zostaną objęte pomocą finansową UE. Oprac. Anna Banaszkiewicz



Otręby paszowe, melasa mogą stanowić cenny dodatek paszowy Fot. Grzegorz Czykwin